

(Corriere dello Sport - G.D'Ubaldo) Roma spróbuje przekonać Spallettiego do pozostania, zaczynając od zatwierdzenia jego niezastąpionych: De Rossiego, Nainggolana, Strootmana i Manolasa. Pierwszym odnowieniem umowy w porządku obrad kierownictwa Giallorossich jest dotyczące Daniele De Rossiego, którego kontrakt wygasa w czerwcu.

Spotkanie z jego agentem zaplanowano na koniec miesiąca. Nie będzie problemów, jego priorytetem jest Roma, mimo że otrzymał oferty z innych klubów z najwyższej półki, również we Włoszech. Daniele dał już zapewnienia dyrektorom, którzy uznają go za "jednego z rodziny", chodzi tylko o to, aby usiąść do stołu, aby porozmawiać o liczbach. Dziś zarabia 6,5 mln euro, w ostatnim roku kontraktu, który wygasa w czerwcu. Ideą klubu jest zaproponowanie dwuletniej umowy z od 2 do 3 mln euro za rok, być może gdzieś w połowie drogi. Nie będzie jednak problemów, również dlatego, że De Rossi będzie miał, tak jak Totti, możliwość przyszłej pracy w roli kierowniczej.

Na temat zatwierdzenia pomocnika Azzurrich wypowiedział się też już przy kilku okazjach Spalletti, którego przyszłość w zespole Giallorossich nie jest wcale tak pewna. Pod trenerem z Toskanii De Rossi odzyskał wydajność sprzed kilku lat i nie nękają go urazy, tak jak w przeszłości. Również Ventura stawia nadal na niego w drużynie narodowej. Pogłoski o możliwych trudnościach w odnowieniu umowy z Romą okazały się bezpodstawne. To jego szesnasty sezon w barwach Giallorossich i nie będzie ostatni. Będzie kontynuował w tych barwach, próbując wygrać mistrzostwo. De Rossi do tej pory nie wszedł na żywo w sprawę kontraktu, ale wie co myśli klub i ich plany są zbieżne.

Autor: abruzzo